№ 122. Poniedziałek 27. Maja 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserсya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. – Wiadomości bieżące. – Mianowania. – Doniesienia z Węgier. – Posiedzenie sejmu kroackiego.)

Wiedeń, 24. maja. Jego c. k. Apost. Mość raczył wczoraj przed południem udzielać audyencyi prywatnych.

— Jesteśmy upoważnieni, pisze *Gazeta wiedeńska*, zawartą w niektórych dziennikach wiadomość, że Jej Mość Cesarzowa uda się wkrótce do wód w Ems, ogłosić za bezzasadną.

Równocześnie musimy dodać, że tylko wychodzące w naszym dzienniku, odnoszące się do najwyższego dworu wiadomości, należy uważać za autentyczne.

— Minister stanu na propozycyę przewielebnego arcybiskupiego ordynaryatu nadał posadę rzeczywistego nauczyciela religii rit. lat. dla wszystkich ośmiu klas przy gimnazyum Stanisławowskiem tamtejszemu suplentowi księdzu Władysławowi Jachimowskiemu, następnie taką samą posadę nauczyciela przy gimnazyum Tarnopolskiem tamtejszemu suplentowi księdzu Cyrylowi Jahner.

Peszt, 22. maja. Wiadomość, jakoby straż finansowa przetrząsać miała 8go b. m. wszystkie sklepy w Debreczynie, prostują w ten sposób, że rewizya i konfiskata tytoniu nastąpiła tylko u dwóch kupców, którzy zapowiedzieli publiczności sprzedaż węgierskiego tytoniu.

Peszt, 21. maja. *P. Hirnök* ogłasza wota zaufania wielu municypalności dla Deaka, i korzystając ze sposobności powtórnie wyraża życzenie, by jurysdykcye mogły znowu nabyć prawo udzielania instrukcyi. Rzeczony dziennik uważa to za najważniejsze zadanie sejmu, jak jurysdykcye zorganizować, aby ustało prowizoryum w municypiach, odzyskując dawniejsze swoje prawa, a więc także prawo udzielania instrukcyi.

W Kecskemet odsłoniono uroczyście statuę poety Józefa Katony w przytomności licznie zgromadzonych deputacyi i wielkich tłumów ludu. Węgierskie towarzystwo agronomiczne odbędzie swoje zwyczajne posiedzenie jeneralne w Peszcie dnia 4. czerwca. *Magy. Orsz.* oświadcza na zapytanie, że mowa pana Szilagyi nie może być umieszczona z powodu nieumiarkowania, jakie się w niej przebija; dodaje także, że Szilagyi przerwał swoją mowę, przynajmniej go nie słuchano.

— Na posiedzeniu sejmu kroackiego w sobotę odczytano w tłómaczeniu kroackiem legalizowane w dykasteryi nadwornej akta abdykacyi Jego c. k. Apost. Mości Cesarza Ferdynanda i Jego ces. Wysokości Arcyksięcia Franciszka Karola, tudzież depeszę telegraficzną od Jego Excel. ministra sprawiedliwości do Jego Excel. Bana tej treści, że nie można stosownie do zaniesionej petycyi wypuścić na wolność dalmackich więźniów, iż cięża na nich zarzuty o zbrodnię. Zalecono jednak przyspieszyć śledztwo. Nad tym przedmiotem rozwinęła się obszerna dyskusya, czy ponowne przedstawienie o amnestyę więźniów politycznych posłać zwykłą drogą, lub też telegrafem. Izba oświadcza się w końcu za drogą zwykłą. Baron Kuszlan odczytuje potem sprawozdanie komitetu centralnego z obrad nad najwyższym reskryptem w przedmiocie reprezentacyi Pogranicza wojskowego w sejmie kroackim. W sprawozdaniu tem wyrażono ubolewanie, że Dalmacya nie jest przypuszczona do reprezentacyi w sejmie, i wniosek, aby prosić ponownie Najjaśniejszego Pana o przyłączenie Dalmacyi i reprezentacyę całego Pogranicza. Jego Excel. Ban oznajmia, że otrzymał wiadomość z dykasteryum nadwornego, że Najjaśniejszy Pan wydał już w tym względzie stosowne rozporządzenia do ministra wojny.

Ameryka.

(Stan rzeczy w Stanach zjednoczonych.)

Według najnowszych doniesień z Ameryki, pisze *Times*, coraz jest więcej nadziei, że między państwami Stanów zjednoczonych nie przyjdzie do wojny; iż obie strony nie mają podostatkiem zasobów wojennych, i weszły na drogę umiarkowania. Jedna z pobudek do walki już tem samem ubyła, że stolica jest zabezpieczoną od napadu południa. Ośmnaście tysięcy wojska stoi na jej obronę, a naczelnik południowego związku zaniechał, jak się zdaje wszelkiego napadu na stolicę. Obie strony zbroją się jednak nieprzerwanie z wielką usilnością. Co dalej nastąpi, zależy to wiele od tego, jak się zachowa Wirginia i Maryland; gdzie stronnictwo unionistów ma przewagę, a nawet w Baltimore daje się widzieć zmiana w usposobieniu mieszkańców na korzyść starej unii. Co do Wirginii, ta chce być pośredniczką, potąd jednak przeważała się widocznie na stronę związku południowego. W ogóle stan rzeczy zdaje się w tej chwili sprzyjać północy. — *Times* twierdzi, że państwa północne uczyniłyby najrozsądniej, gdyby ograniczyły się na blokadzie portów. Tym sposobem żarliwość stronnictwa rokoszanów wygasłaby z czasem sama z siebie.

Hiszpania.

(Dekret unii San Domingo wydany.)

Z Madrytu nadeszła depesza, że Jej król. Mość Królowa Izabella podpisała dekret, którym w imieniu ludu hiszpańskiego przyzwala na przyłączenie rzeczypospolitej San Domingo. To przyzwolenie opiera się na życzeniu ludności, wypowiedzianem bez przymusu jednogłośnie.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wnioski do parlamentu.)

Londyn, 21. maja. Królewska familia odjechała w sobotę po południu znowu na wyspę Whigt i stanęła tam szczęśliwie. Równocześnie przybył na wyspę książę Ludwik heski, który poprzedniej nocy przeprawił się kanałem La Manche z Ostendy. Król belgijski spodziewany jest dziś lub jutro. Pobyt jego w Osborne naznaczony jest na 10 dni, i dla żałoby po księżnie Kent będzie tylko wizytą prywatną. W Londynie zabawi Król krótki czas tylko, i zamyśla odwiedzić także owdowiałą Królowę Amalię w Claremont.

— Na dzień 7go czerwca zapowiedziane są w izbie niższej trzy wnioski względem amerykańskiej wojny domowej: 1) pana *Gregory* względem spiesznego uznania południowych państw Ameryki północnej; 2) *Forstera* przeciw interwencyi na korzyść powstańczych obywateli Stanów zjednoczonych, a 3) *Clifforda* względem ścisłej neutralności w obec zatargów unii.

(Posiedzenia parlamentu z 17. maja.)

Na posiedzeniu dn. 17. maja zawiadomiono izbę wyższą, że między innemi otrzymał sankcyę królewską bil względem uposażenia księżniczki Alixy. — Earl Grej zawiadamia, że wkrótce już nastąpi podział łupów zabranych w Luknowie i Delhach; pozostaje tylko jeszcze wygotować wprzód listę imienną tych, którzy mają prawo być uczestnikami tego podziału. — Lord Harvik zapytuje czy prawda, że sprawa względem cła stadzkiego jest ukończona, i że jak słychać Anglia będzie miała znaczną sumę wypłacić Hanowerowi. Lord Granville czyni uwagę, że interpelacya powinna była być wprzód zapowiedzianą. Lord Woodehouse tłumaczy się, że w nieobecności szefa departamentu nie jest w stanie natychmiast odpowiedzieć.

W izbie niższej oświadcza mr. Barring, że według depeszy nadeszłej do ministerstwa wojny, stanął oddział złożony ze stu zbrojnego ludu nad spławem Ś. Lawrentego w Kanadzie. Rząd zamierza posłać tam jeden batalion liniowy. — Sir Robert Peel wnosi sprawę protestantów w Hiszpanii i dodaje, że także we Francyi w dwóch miastach portowych prefekci odmówili konsulom francuskim kazać odprawiać nabożeństwo protestanckie w ich własnym domu.

Lord Palmerston odpowiada, że polecił już posłowi angielskiemu w Madrycie czynić w tej sprawie przedstawienia u rządu hiszpańskiego. Rząd hiszpański przyrzekł, że pozwoli poddanym angielskim przebywającym w Hiszpanii odprawiać nabożeństwo protestanckie w ich domach prywatnie. Co do wspomnionych wypadków w miastach francuskich, nie wątpi, że rząd cesarski na uczynioną reklamacyę postąpi tak jak słuszność nakazuje.

Mr. O'Connor Don zbija następnie wniosek p. Whiteside względem narodowych szkół w Irlandyi. Jeden z członków wnosi, aby przeliczyć czyli jest obecna dostateczna liczba członków w izbie. Brakuje sześciu, do liczby potrzebnej do prawomocności uchwały, zaczem posiedzenie odroczone na godzinę pół do dziewiątej wieczorem.

Francya.

(Wiadomości bieżące. - Sprawa syryjska. — Agronomiczne medale zasługi.)

Paryż, 21 maja. Jeden z dzienników belgijskich donosi, że wiceadmirał Charner dowódca francuskiej siły morskiej na wodach chińskich został odwołany, a wyprawę do Kochinchiny zaniechano. *Moniteur de la flotte* zapewnia, że ta wiadomość jest zupełnie zmyśloną.

— Poseł francuski przy dworze angielskim, hrabia Flahault, przyjechał tu niespodzianie.

— Książę Cadore odpłynął zeszłej nocy do Rzymu, gdzie zastępywać będzie księcia Gramont, który w czerwcu odjeżdża do Vichy. Senator Pietri, były prefekt policyi w Paryżu, udaje się w misyi do Turynu. Mówią, że misya jego odnosi się do uznania królestwa Włoskiego.

— Przed kilku dniami p. Thouvenel przyjmował deputowanych tych państw unii północno-amerykańskiej, które się oddzieliły.

— Nadeszła depesza telegraficzna z Beirutu, że rozkaz pana Thouvenela względem opuszczenia Syryi do 5. czerwca, nadszedł tam 13. b. m.

— Według wiadomości z Tulonu z 16. b. m. cała eskadra ewolucyjna francuska udaje się do Syryi. Druga jej dywizya pospiesza tam z okrętami przewozowemi i przybędzie najprzód do Bejrutu. — Pewną zdaje się być rzeczą, że w razie nowego powstania w Syryi Francya będzie natychmiast interweniować, a Anglia nie powstrzyma jej od tego. Niechaj Europa, pisze *Patrie*, naradza się do woli w razie nowego powstania, Francya musi wystąpić czynnie.

Podług doniesień francuskich wielu jest za tem, by ustanowić na Libanie jednego szefa chrześciańskiego. *Patrie* proponuje zaprowadzić przy tej sposobności powszechne prawo głosowania na Libanie, a nowy system poddać pod głosowanie. Co do stosunków pomiędzy Anglią i Francyą przybrały one z powodu sprawy syryjskiej niemiły charakter. Lord Cowley tutejszy poseł angielski i pan Thouvenel już się od kilku dni niewidzieli. Lord Cowley oczekuje noty lorda J. Russella, w której uskarza się on podobno na dyskusyę w senacie francuskim. Co szczególniej zadziwia w Londynie, to bliskie przybycie floty rosyjskiej na wody syryjskie, co przypisują wpływowi francuskiemu.

— Francuska eskadra odpłynęła wczoraj o godzinie 5. z Tulonu udając się wprost na wybrzeże syryjskie, gdzie stanie za 8 lub 9 dni. Sześć okrętów pozostanie w Marmoritzy.

— Na raport ministra Rouher przyznał Cesarz medale honorowe w dowód wyszczególnienia dla członków statystycznych komisyi powiatowych. Lista tych członków zapełnia dziesięć szpalt *Monitora*. Na wzór wojskowych medalów zasługi ma być utworzony agronomiczny order zasługi z pensyą 100 fr. dla „weteranów pługa“.

Włochy.

(Projekt poboru rekrutów. - Wiadomości bieżące. — Fortyfikowanie się. — Przytrzymane z monetą zdawkową wozy. - Doniesienia z Neapolu.)

Sardynia. Na posiedzeniu senatu piemonckiego w d. 16. b. m. przyszedł pod dyskusyę projekt do prawa względem poboru 36.000 luda w prowincyach neapolitańskich; uznano, że rozdział kontyngensu nie był słuszny, że czas służby za nadto długi i cały projekt przesłano do biura centralnego do rewizyi.

Na posiedzeniu izby drugiej uchylono wniosek Ricciardiego względem zniesienia wszelkiego konkordatu pomiędzy państwami Włoch a stolicą ś. względem zmniejszenia liczby biskupów, względem zniesienia zwyczaju aby państwo wypłacało im pensye, względem zniesienia wszystkich klasztorów z wyjątkiem jednego mezkiego i jednego żeńskiego, nareszcie względem wcielenia wszelkich dóbr klasztornych.

— Rząd grecki uznał urzędownie Królestwo Włoskie. Zagraniczni konzulowie greccy otrzymali rozkaz dawniejszym konzulom piemonckim dawać tytuł konzul włoski, iż taki sam tytuł przyznany został posłowi sardyńskiemu przy dworze ateńskim.

Dnia 16. maja przybyło do Turynu czterech deputowanych z Ameryki północnej aby werbować ochotników do wojska Stanów zjednoczonych. Kilku garibaldzistów wstąpiło już do tej legii. Türr odpłynął do Caprery.

Z Genuy odpłynęły znowu dnia 15. b. m. dwa pułki do Włoch południowych. Dwieście żołnierzy cudzoziemskich puszczonych z wojska do domu przypłynęło z Gaety do Genuy.

Zbiegowiska w Liwurnie powtarzają się. Wojsko je rozpędza.

— Kilku wyższych oficerów inżynieryi naradza się teraz w Turynie z komitetem artyleryi nad ukończeniem fortyfikacyi. Na Ankonę były już wyznaczone 4 miliony prócz robót należących do marynarki; w Piacenzy i Bononii pracują bez przerwy nad fortyfikacyami, jak również w Casale, Alessandryi i t. d. Rezerwy i zasoby materyałów wojennych, osobliwie u artyleryi, są bardzo znaczne.

Państwo kościelne. Donoszą z Rzymu do Marsylii pod dn. 17. maja, że władze francuskie zwróciły zatrzymane neapolitańskie wozy z monetą zdawkową ze stęplem Franciszka II. *Kor. Havasa* podaje w tym względzie następujące bliższe szczegóły: W sobotę wjechały do Rzymu dwa małe wózki pod eskortą francuskich żołnierzy. Zawierały resztę miedzianej zdawkowej monety bitej z rozkazu Króla Franciszka II. podczas oblężenia Gaety na żołd dla tamtejszej załogi. Spekulanci zakupili tę resztę w kwocie około 10.000 franków, iż niema już żadnego prawnego obiegu w państwie papieskiem, aby je posłać w neapolitańskie. Gdy nadeszła wiadomość, że pieniądze te przytrzymano na granicy papieskiej, spekulanci wzmiankowani udali się do jenerała Goyona. Jenerał rozkazał im wrócić skrzynie z temi pieniądzmi. Mylnie utrzymywano jakoby te pieniądze były przeznaczone na wsparcie ruchu reakcyjnego w neapolitańskiem.

Neapol. W prowincyi Bazylikacie rozbity został wprawdzie główny korpus stronników burbońskich w sile kilku tysięcy ludzi i rozproszył się po części w Abruzzach, ale jak donoszą gazecie powszechnej z Neapolu z 11. maja, przeciągają po kraju we wszystkich kierunkach małe bandy, których trudniej przychodzi dosięgnąć wojsku, niż jeden wielki korpus, a przy pomyślnem dla nich usposobieniu ludności niełatwo też będzie przeszkodzić ich połączeniu. Przywódzcy ich, Donatelli i d'Amato nie są jeszcze pojmani. W górach za Castellamare utworzyła się banda i zrabowała przed kilkoma dniami tamtejszy pałac królewski Quisisana.

Jak donosi turyńska *Italia* z 10. b. m., trzyma się dotąd na wzgórzach pod Monticelli banda burbońska w liczbie do 1200 ludzi pod dowództwem Chiavonego w obwarowanej pozycyi swojej. Dwa wracające z Sycylii pułki piemonckie wysadzone na ląd w Gaecie i wysłane do Monticelli obsaczyły teraz tę pozycyę.

— Podług doniesień, które do 11. b. m. nadeszły z Neapolu do *Pays* nadaremne są usiłowania reakcyi, nie powiodły się nawet Chiavonemu w Fondi, ani jego popleczników w Casercie.

Ten sam dziennik przytacza znowu dawniejszą pogłoskę, jakoby książę Grammont przedłożył rządowi francuskiemu petycyę mieszkańców Rzymu, i dodaje, że ta petycya ukazała się najpierwej w prowincyalnych dziennikach francuskich, i że podrobioną jest w Paryżu w pewnej fabryce korespondencyi.

W Bononii oczekują przybycia kilku oficerów angielskich. Podobnież w Paryżu spodziewają się, że robotnicy angielscy wywzajemnią się za odwiedziny orfeonistów w Londynie.

Niemce.

(Uchwały sejmu handlowego.)

Heidelberg, w miesiącu maju. Tajny radca Mittermaier przedłożył na niemieckim zborze handlowym wniosek względem zaprowadzenia i organizacyi sądów handlowych w całej Niemczy. Najgłówniejsze punkta są następujące: Niech niemiecki sejm handlowy orzeknie 1) że zaprowadzenie sądów handlowych w miastach pojedyńczych jest pożądane; 2) niech uchwali, ażeby sąd handlowy, w którym postanowieni są kupcy jako sędziowie z prawem wydawania wyroku i prezydent jurysta, pełnomocny w sprawach handlowych, przyczem pożądaną jest rzeczą, ażeby sejm handlowy orzekł także sposób wyboru sędziów handlowych i zakres ich czynności; 3) sejm handlowy niech się nad tem zastanowi, czyli nie należy się postarać także w drugiej instancyi o urządzenie, ażeby żywioł kupiecki i tam miał swoich zastępców; 4) członkowie handlowego sejmu niech rozporządzą, ażeby wszędzie zbierano statystyczne wiadomości o czynnościach sądów handlowych ze wszelkiemi szczegółami. Tajny radca Mohl i profesor Goldschmitt proponują równocześnie w rezolucyi kreowanie najwyższego niemieckiego trybunału dla spraw handlowych, iż taka wspólna najwyższa instancya jest potrzebną dla ujednostajnienia niemieckiego prawa handlowego. Berlin życzy, ażeby równocześnie z zaprowadzeniem sądów handlowych postarano się także o organizacyę prowadzenia procesów w tych sądach, inaczej niezawodnie zamieszanie by nastąpiło. Po wielokrotnych dyskusyach uchwaliło zgromadzenie następujące rezolucye: 1) Sądy handlowe będą rozstrzygać we wszystkich sprawach handlowych; 2) sądy handlowe będą zaprowadzone w tych miejscach, gdzie jest możność stosownego obsadzenia; 3) sądy handlowe będą obsadzone kupcami z stanowczem prawem głosu i prezydentem, jurystą; 4) procedura czyli postępowanie będzie sumaryczne, ustne i publiczne; 5) także w drugiej instancyi należy postarać się o urządzenie, ażeby przy ocenieniu powołania, żywioł kupiecki mógł udowodnić swą zdolność (od 1 włącznie do 5 jednogłośnie); 6) dziewięcią głosami przeciw 6 oświadcza się komisya za najwyższym niemieckim trybunałem dla przeprowadzenia i dalszego rozwoju jednostajnego prawa handlowego. Gdańsk wstrzymał się od głosowania.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy.)

Warszawa, 18. maja. Z polecenia księcia namiestnika i jenerał-komendanta pierwszej armii, jenerał adjutant Merchilewicz objął przedwczoraj tymczasowo czynności tutejszego jenerał-gubernatora wojennego. Zdawało się, pisze *Gaz. wied.*, że następcą Paniutyna będzie jenerał Lambert, być nawet może, że ta posada jest dla niego przeznaczona. Lecz podobniejszem jest do prawdy, że Merchilewicz dłuższy czas pozostanie przy swym nowym urzędowaniu. Ogłosił on, że co środa i piątek, od godziny 1 do 3, będzie dawał posłuchania w sprawach służbowych, prośby zaś, kaze przyjmować codziennie w swojem biurze.

Dziś opuściły wojska część placów publicznych. Obóz polowy, rozbity w dniu 9. kwietnia, zwinięto.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Said Bej Dżambat osławiony naczelnik Druzów, jeden z głównych sprawców zamieszek na Libanie, umarł w więzieniu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 23. maja. Posiedzenie izby niższej (ciąg dalszy). *Szentivanyi Karol* broni ustaw z roku 1848, które ani nienaruszają praw Monarchy, ani sprzeciwiają się widokom innych prowincyi. Oświadcza się za adresem. *Grabarics Ernest* niegłosuje ani za adresem ani za uchwałą, lecz za odroczeniem sejmu aż do uzupełnienia jego. *Gorove Szczepan* gani politykę Austryi i sądzi, że potrzebna jest polityka odpowiedna duchowi czasu i zasadzie narodowości. *Kallay Edmund* zbija argumenta Deaka za adresem i oświadcza się za rezolucyą. Hrabia *Szechenyi Bela* przemawia za adresem, ostrzega w dobitnych wyrazach, że nie można losu kraju narażać na niebezpieczeństwo, i pragnie, ażeby w adresie przytoczona została emancypacya żydów. *Sarkozy Kazimierz* radzi pozostać przy biernym oporze i głosuje za rezolucyą.

W ciągu posiedzenia rozeszła się wieść, jakoby w Zagrabiu zaszła demonstracya ludu na rzecz Węgier. (*Gazeta wiedeńska* dodaje jednak, że depesza otrzymana wprost z Zagrabia o godzinie 5. po południu, nie wspomina nic o tym wypadku, i że przeto wiadomość ta jest wątpliwa).

Peszt. 24. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu przyjęła izba niższa jednogłośnie wniosek *Tiszy* względem ustanowienia komitetu do uregulowania sądownictwa, i zaraz wybrano ten komitet. — *Bezcredy Władysław* i *Kiralyi Paweł* mówili za adresem, *Jokai Maurycy* przeciw adresowi, utrzymując, że konstytucya austryacka jest niepodobną, ponieważ nie ma ani narodu austryackiego, ani patryotyzmu austryackiego, ani patryotów austryackich.

Peszt, 24. maja. Posiedzenie izby niższej (ciąg dalszy). Z dalszych mowców oświadczyli się *Toth Wilhelm* i *Olgyazy Tytus* za adresem, a *Bano Józef* i Baron *Podmanicky* przeciw adresowi.

Zagrabie, 23. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu postanowił sejm w odpowiedzi na ostatni reskrypt królewski zaprotestować przeciw ograniczeniu reprezentacyi Pogranicza wojskowego tylko na ten raz i wyłącznie na obrady nad sprawami prawno-politycznemi; dalej postanowiła izba mianować osobny komitet, który ma wypracować projekt ustawy względem zniesienia instytutu Pogranicza, który potem ma być wzięty pod obrady i przedłożony do najwyższej sankcyi; a w końcu uchwalono podać prośbę do Najjaśniejszego Pana, by raczył połączyć piotrowaradyński pułk graniczny z kroacko-sławońskiem Pograniczem i oddać pod władzę Bana. — Przyszłe posiedzenie będzie 28. b. m.

Zagrabie, 24. maja. Wiadomość o zaburzeniach między włościanami okazała się przesadną; były to tylko chwilowe zatargi włościan w okolicy zamku Ozail w pobliżu Karlsztadu z kilku członkami towarzystwa śpiewaków w tem mieście, którzy z chorągwiami i śpiewem robili wycieczkę do Ozail. Wytoczono już sądowe śledztwo w tej sprawie.

Tryest. 24. maja. Francuski pełnomocny minister Sabatier przyjechał tu dziś paropływem Lloyda „Arcyksiężna Charlotte". — Gazecie tryestyńskiej piszą z Kairu z 17go b. m.: Austryacki i sardyński wicekonzul w Chartumie zerwali stosunki z tamtejszym rządem i przybyli tu przed trzema dniami. Expedycya Heuglina miała wyruszyć temi dniami do Abysynii.

Paryż, 24. maja. Dzisiejsza *Presse* donosi, że rząd zamyśla znieść ustawę bezpieczeństwa. — Plakat prefekta policyi przylepiony na drzwiach lóż wolnych mularzy, ogłasza, że wszelkie zbory „wielkiego oryentu" są zawieszone. Zgromadzenie jego odroczono do października.

Turyn, 23. maja. Książę Carignan przyjechał tu w towarzystwie Nigry.

Turyn, 24. maja. Wydział obrany do układania ustaw organicznych i administracyjnych miał wczoraj posiedzenie, by porozumieć się z ministrem spraw wewnętrznych względem rozszerzenia zakresu czynności prefektów i gubernatorów w Neapolu i w Sycylii. Do naradzania się z ministrem mianował wydział komisyę z panów Ricasoli, Lanza i Audinot. W Medyolanie zaszły wczoraj wieczorem i dziś nowe aresztowania.

Medyolan, 23. maja. Dzisiejsza *Perseveranza* opisuje znaną już demonstracyę z 22. b. m.: Tłum pospólstwa napadł na fabrykę alkoholu przy via reuna w mniemaniu, że złożone w niej zasoby zboża są przyczyną drożyżny chleba, zburzył fabrykę i byłby ją nawet podpalił ale wojsko i gwardya narodowa zapobiegły temu. Porządek przywrócony, ale kilku było ranionych. — Medyolańska rada gminna oznajmia, że w nieobecności Wikaryusza zebrała się arcybiskupia kapituła i uchwaliła jednogłośnie odśpiewać Te Deum w kościele katedralnym podczas festynu narodowego; także całe duchowieństwo medyolańskie oświadczyło się za tem. Gubernator Medyolanu upomina, ażeby innowiercy nie naruszali swobody kościoła żadną demonstracyą.

Medyolan, 24. maja. Dzisiejsza *Perseveranza* pisze: Tutejsza policya nie przestaje aresztować dla odszukania zbiegłych więźniów. U wielu aresztowanych znaleziono rewolwery i inną kosztowną broń. Ostatnich dwóch dni do 22. b. m. uwięziono 110 ludzi. Gubernator spólnie z jeneralnym prokuratorem nakazał indagować więźniów dzień i noc. — Doniesione wczoraj powstanie republikanów w Messynie (podług depeszy paryskiej) zaszło w Katanii.

Mesyna (bez daty na Paryż.) Rozbito kilka band republikańskich.

Berlin, 24. maja. Od granicy polskiej donoszą z 23. b. m., że wyszedł już ukaz względem oczynszowania włościan. Robocizny ustają z dniem 1. października. Dla przeprowadzenia oczynszowania będzie Królestwo Polskie podzielone na 4 części. (Gazeta warszawska przyniosła już w całości ten ukaz, i podamy go w następujących numerach gazety naszej).

Konstantynopol, 18. maja (na Tryest). Mehemed Effendi udaje się do Fuada Baszy ze zmienionemi wyrokami na naczelników druzyjskich. — Na giełdzie chwieją się kursa. Wydawanie bonów prywatnych zostało zakazane. — Ze Smyrny donoszą, że ajenci rosyjscy skłonili 500 familii tatarskich powrócić do Krymu.

Belgrad, 23. maja. Omer Basza zawinął tu dziś paropływem „Juno"; na przyjęcie jego ustawione były wojska albańskie i serbskie z bandą muzyczną. Jeszcze dzisiejszego wieczora odjeżdża Serdar na Serajewo i Mostar do Bereska.

Bejrut, 15. maja. Jenerał Beaufort d'Hautpoul zebrał 12.000 podpisów chrześciańskich na petycyę względem mianowania członka familii Shehaabów gubernatorem Libanu. Także kilkaset Druzów podpisało tę petycyę. — Nadeszły wojska tureckie, piechota i kawalerya, i obozuje przy drodze do Damaszku.

Nowy Jork, 11. maja. Do 10.000 separatystów jest w pochodzie na Washyngton. Ze wszystkich stron północy ciągną wojska ku obronie Washyngtonu, który jest przygotowany do odporu.

Nowy Jork, 14. maja. Wirginia jest cała blokowana; blokada Charlestownu, Savanny i Orleanu będzie uskuteczniona w ciągu tygodnia. Wojska unii obsadziły Baltimore, gdzie też ogłoszony został stan oblężenia.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie maja b. r. na targach w Gródku, Jaryczowie, Szczercu, Samborze, Drohobyczu i Komarnie.

	Miejsce targu											
	Gródek		Jaryczów		Szczerzec		Sambor		Drohobycz		Komarno	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	5	60	5	70	6	.	6	15	5	50	5	40
„ żyta . . .	4	10	3	90	4	50	4	10	4	.	4	.
„ jęczmienia .	2	50	2	70	2	90	3	9	2	73	2	85
„ owsa . . .	1	70	1	50	1	80	1	45	1	89	1	45
„ hreczki . .	3	50	2	70	3	.	.	.	2	57	3	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	3	50	4	80
„ kartofli . .	2	.	1	.	1	90	1	40	1	30	1	30
Cetnar siana . . .	1	20	.	50	1	.	1	.	.	63	.	.
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	10	.	.	.	12	.	8	20	7	50	10	.
„ „ miękkiego	7	.	.	.	9	.	4	80	5	50	8	.
Funt mięsa wołowego	.	17	.	14	.	12	.	16	.	12	.	11
Mas okowity . . .	.	70	.	.	.	66	.	48	.	88	.	66

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. maja.

Hotel rosyjski: PP. Wodzicki Kaz., z Olejowa. — Szamanowski Franc., z Bobiatyna. — Pruszyński Józef, z Pomorzan. — Kozicki Hen., z Tarnawki.

Hotel europejski: Bab Franc., z Tuligłów. — Peigert Miecz., z Krzywienka. — Juriewicz Michał, z Wolicy.

Hotel angielski: Kotkowski Apol., z Stanisławowa. — Michalewski Stan., z Krakowa. — Abrahamowicz Dawid, z Targowicy. — Donigiewicz Antoni, z Bazaru

Hotel Kuhna: Kaszowski Antoni, z Krowicy lasowej.

Hotel krakowski: Bratkowski Wacław, z Kijowa.

Pod tygrysa: Studziński Adolf, z Czerniołowiec.

Do domu nr. 181²/₄: Demuth Józef, c. k. kapitan, z Żary w Dalmacyi. — Korwin Wilhelm, c. k. podporucznik, z Stanisławowa.

Dnia 27. maja.

Hotel rosyjski: PP. Kęszycki Teodor, z Dzwinogrodu. - Obertyński Leop., z Stronibab. — Petrowicz Ks., z Wołostkowa. — Prawecki Eustach, z Brzeżan.

Hotel krakowski: Zwolski Juliusz, z Bryniec górnych.

Pod koleją żelazną: Wolański Jan, z Dąbrowicy. — Kapiszewski Felix, z Kobelnicy. — Biliński Antoni, z Huty Obedyńskiej. — Staher Jan, z Turynki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. maja.

PP. Siarczyński Zygm., do Strepowa. — Tullie Jan, do Rzepniowa. — Niezabitowski Lubin, c. k porucznik, do Zameczka — Szeliski Kaz , do Chodaczkowa — Lencewicz Erazm. do Sulimowa. — Czermiński Stan., do Mieczyszczowa. — Obertyński Henryk, do Cieląża. — Netrebski Fabian, do Dobrzan. — Zagórski Michał, do Dżurowa.

Dnia 27. maja.

PP, Kuczyński Leo, do Lubowa. — Podgórski Jan, do Paryża. — Bratkowski Wacław, do Wiednia. — Hr. Wodzicki Kazimierz, Wysocki Wicenty i Hr. Dzieduszycki Stan., c. k. porucznik, do Krakowa. Rachet Antoni, c. k. radca państwa, do Brodów. Br. Hagen Gustaw, do Wielkich Oc'.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. maja 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.56	+ 5.8	83.8	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324 84	+ 13.6	46 2	"	"	"
10. god. wiecz.	323 82	+ 9 6	71.3	"	"	"

Dnia 25. maja 1861 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

26. 60. 28. 54. 31.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 5. i 15. czerwca 1861 r.

Kurs lwowski.

Dnia 25. maja.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	54	6	64
Dukat cesarski	" "	6	58	6	67
Półimperyał zł. rosyjski	" "	11	39	11	53
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	18	2	20
Talar pruski	" "	2	9	2	12
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	80	82	40
" " " m. k. za 100 złr.	bez kuponów	85	78	86	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	149	50	151	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	30	68	3
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	30	80	30

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wexsli.

Dnia 25. maja.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80.-. Metaliki po 5% za 100 zł. 69 10; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 782 –; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 177.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.-.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty 140.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 140.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.65, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 139 50.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.		pien.	towar.
W austr. wal. po 5%		60.50	60.70
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%		80.30	80.40
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%		79.90	80.—
Z r. 1851, ser. B. po 5%		—.—	—.—
Metaliki po 5%		68.10	68 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%		68.25	68.40
dtto.	" 4½%	58 75	59.—
dtto.	" 4%	51 50	51 75
dtto.	" 3%	38 50	39 —
dtto.	" 2½%	34.	36 —
dtto.	" 1%	13 —	13 50
Przez. do wylos. z r. 1839		115 25	115 75
" 1854		90 40	90 60
" 1860		85.25	85 50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł		89 —	89 50
Renty Como po 42 lir. aus.		15 50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ.	po 5%	65 —	66 —
	" 4½%	56 —	57 —
	" 4%	49.—	50 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju	" 3½%	42.—	43.—
	" 3%	40.—	41.
	" 2½%	—.—	40.—
	" 2¼%	—.—	36.—
	" 2%	—.—	32.—
	" 1¾%	—.—	28.—
dtto. z procent za granicą	" 5%	65.—	66
	" 4½%	56 —	57.—
	" 4%	49.—	50.—
B. Krajów koronnych			
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	Niższej Austryi	88.50	89.50
	Wyż. Aust. i Salb	89.25	89.75
	Czech	91.25	91.75
	Morawii	87 —	88.—
	Szląska	86 50	87.—
	Styryi	87.—	88.—
	Tyrolu	97.—	99.—
	Kar., Krainy. i Wyb.	88.50	89.—
	Węgier	68.25	69 25

		pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	67 —	68 —
	Galicyi	67.25	67 75
	Siedmiogr. i Bukow.	66.—	66 50
Lom. wen. poż. z r. 1850		—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859		89 —	89 50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy	po 5%	65.—	66.—
	" 4%	49.—	50.—
	" 3½%	42.—	43.—
	" 3%	37.—	38.—
	" 2½%	32.—	33.-
	" 2%	24.—	25.—
	" 1¾%	21.—	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
" 2½% za 100 zł.	17.—	18.—
" 2¼% za 100 zł.	16.—	17.—
" 2% za 100 zł.	14.—	15.—
" 1¾% za 100 zł.	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	776	778
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	177 50	177 60
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	578	580
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1970	1972 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	282,50	283.—
kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	177.—	177 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	116 25	116 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147 -
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	228.—	230.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	150 25	150 75
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	20.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	60.—	61.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	660.—	665.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	148.	150.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	112.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	439.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	206 —	210.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	385.—	390.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	390 —	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6let. po 5%	102 50	103 —
	10 " 5%	97.—	98
	przeznacz. do los. po 5%	91	91 50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	99 75
	przez. do los. po 5%	86.90	87 10
Gal. Tow kred. po 4%		82.	83.

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.	96 25
detto detto w srebrze u proc. za 100 zł. w. a.	104 75	105 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	142.—	143
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	99.—	99 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	139 —	141.
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98.50	99.50
Lloyda za 100 zł.	82.50	83.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116 60	116 80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	101 50	102.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	130.—	130.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.75	37.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95 50
Salma " 40 " "	37.50	38.—
Palfiego " 40 " "	37 25	37.75
Clarego " 40 " "	35 50	36.—
St. Genois " 40 " "	37.50	38 —
Windischgrätza 20 zł. "	22.25	22 50
Waldsteina 20 " "	26.—	26 50
Keglevicha 10 " "	14 75	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	118 75	119.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—
Wrocław za 100 tal.	208.50	208.50
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	119	119 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	105.—	105.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liworna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	141 —	141 —
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	55.70
Paryż za 100 fr.	55 70	55.70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	w przecięciu w w. a
Dukaty ces. men.	6 zł. 71 c.
dtto. pełnej wagi	6 " 69 "
Korona	19 " 35 "
20frankówka	11 " 28 "
Rosyjski impery.	11 " 57 "
Talar związkowy	2 " 11 "
Srebro	140 zł. 75 c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Wiadomości z prowincyi.) Dnia 14. b. m. dotknęła straszna klęska **gminy Miłówkę, Nieledwię, Żabnicę, Cisiec, Szare, Kamesznicę i Sol** w obwodzie krakowskim. Wieczorem tego dnia około godziny 8mej powstała w tej okolicy straszna burza z urwaniem chmury, i ulewa była tak gwałtowna, że w przeciągu niespełna godziny wezbrały wszystkie potoki i rzeka Sola do wysokości niezapamiętanej jeszcze w tej okolicy i zrządziły niezmierną szkodę spustoszeniem wszystkich przyległych gruntów. W gminie Sol uniosła woda 2 chaty a w gminie Nieledwi 1 dom włościański, i właściciele nie mieli nawet czasu uratować swoje ruchomości. Także i gościńce ucierpiały mocno w tej okolicy, gdyż powódź zerwała 13 większych i mniejszych mostów, których naprawa będzie wymagała wielkich kosztów.

(Miasto Nankin.) Jeden z członków teraźniejszej expedycyi angielskiej na rzece Yank-tse-kiangu podaje w liście do lorda Elgina następujące opisanie powstańców i miasta Nankinu:

„Bawiliśmy cały tydzień w Nankinie, który teraźniejsi władcy, powstańcy nazywają Tienkinem, t. j. stolicą niebieską. Przywódzcy powstańców okazywali nam jak największą uprzejmość, i starali się wszelkiemi sposobami pozyskać naszą przyjaźń. Niedbają jednak wcale o podniesienie handlu, wyjąwszy strzelbami i prochem. Zapewniają wprawdzie, że jeśli im się uda ustalić swoje panowanie, zajmą się chętnie ułatwieniem obrotu handlowego; wszakże to pewna, że dzisiaj żyją tylko z rabunku, i jak długo to się da robić, nie pomyślą pewno o innem zatrudnieniu. Stosunki ich są lepsze niż się spodziewaliśmy. Są doskonale odziani i mają podostatkiem żywności. Ludność Nankinu nie liczę nad 20.000 dusz, gdyż teraz przypuszczają tylko urzędników i żołnierzy do miasta, a prócz tych jedynie niewolników lub więźniów ze wszystkich części kraju, i kobiety, które są po największej części bardzo ładne i zbytkownie ubrane w jedwabie. Środkowe miasto i większa część przedmieść z pięknemi staremi grobowcami dynastyi Ming i z sławną pagodą porcelanową leżą w gruzach. Wysokie bardzo mury miejskie rozciągają się na 21 mil angielskich, ale z dawnych szerokich i starannie brukowanych ulic pozostały zaledwie ścieżki pośród gruzów. Tienwang mieszka w obszernym pałacu z swemi 68 żonami i 300 sługami żeńskiemi. Tylko Królowie mogą go oglądać, i osoba jego jest uświęcona. Przy tem wszystkiem jednak nie służy on bynajmniej za lalkę, gdyż właśnie on sam zarządza całym ruchem. Prócz niego jest jeszcze 10 lub 11 Królów, ale tylko dwóch było wtedy obecnych w Nankinie. Karność jest tak dobra, a nawet lepsza jeszcze niż u cesarskich. Z Królów nie mówi żaden dyalektem Mandarynów, i z wyjątkiem Tienwanga, który jakiś czas żył w Hongkongu, nie ma żaden z nich więcej wykształcenia nad pospolitego drążnika. Ich broń jest bardzo zła, a zwycięstwa ich nad cesarskimi świadczą tylko, jak źle musi stać ze rządem. Teraz jest cała okolica Nankinu w ich ręku, a cesarscy nie mają odwagi zbliżyć się, chociaż mogliby z łatwością opanować miasto. Nganking jest również w ręku powstańców, ale tak ściśle są tam zamknięci, że chcąc zaopatrzyć się w żywność, będą musieli zrobić wycieczkę i stoczyć wielką bitwę, od której wiele zależy. Dobrego nie można się nic spodziewać po tem powstaniu; żaden stateczny Chińczyk nie przyłącza się do niego. Jedynem ich zajęciem jest mordować, palić i niszczyć, i dlatego nienawidzą ich powszechnie.“

(Dodatek)